*Nikt nie śmiał wychylić się z obozu, żaden giermek nie poważył się trawy zbierać, nikt nie wychodził nawet za swą potrzebą poza linię straży. Obawiano się Bolesława w dzień i w nocy, nazywano go „Bolesławem, który nie śpi”. Dlatego też rycerstwo cały dzień szło w pełnym rynsztunku, spodziewając się nieustannie zjawienia się Bolesława. W nocy także wszyscy spali w kolczugach lub też stali na stanowiskach, albo przez całą noc obchodzili obóz dookoła, albo wołali: „Czuwajcie, strzeżcie się, pilnujcie!”.*

Anonim tzw. Gall*, Kronika polska,* XII wiek

**Praca z tekstem**

**1.** Wymień środki ostrożności, jakie przedsięwzięli Niemcy z obawy przed wojskiem Krzywoustego.

**2.** Z jakiego powodu najeźdźcy nazwali polskiego księcia „Bolesławem, który nie śpi”?